

Pan Dariusz Piontkowski: „Podobnie chciałbym nawiązać do sprawy lotniska, rozwinę kwestię dotyczącą nowej lokalizacji. W tej chwili jesteśmy na etapie, na którym w zasadzie podrzucano raport środowiskowy, w praktyce więc ta część procedury dotycząca lotniska musi być rozpoczęta na nowo, jak rozumiem – przynajmniej do końca roku te badania środowiskowe będą musiały być przeprowadzone. Jest to sytuacja niedobra dla województwa, ponieważ być może uniemożliwi w ogóle budowę lotniska, a przynajmniej odsunie moment rozpoczęcia. Czy w związku z tym nie warto byłoby zastanowić się nad tym, o czym wspomniał Pan Profesor, to znaczy nad innymi możliwymi lokalizacjami? Ponieważ i tak procedurę w dużej mierze musimy rozpoczynać od początku, warto byłoby zastanowić się nad tym.

Drugi element – skoro raport środowiskowy, który został wybrany w wyniku postępowania przez Zarząd Województwa, który to raport był dwukrotnie droższy niż pieniądze przeznaczone na ten cel w budżecie województwa, a pomimo to Państwo ten raport wybrali, skoro był dwukrotnie droższy niż przewidywano, to jak rozumiem – miał to być najdoskonalszy raport na świecie. Mimo to, raport został odrzucony, a eksperci, którzy w imieniu Generalnej Dyrekcji opiniowali tenże raport, wytknęli mu liczne błędy i niedociągnięcia. Czy Zarząd widzi tutaj jakieś zaniechania ze strony firmy, bądź błędy popełnione przez Urząd Marszałkowski na etapie rozpoczęcia zamówienia publicznego na ten temat? Czy Zarząd ma zamiar wystąpić np. do firmy, która opracowała tenże raport środowiskowy z jakimiś roszczeniami finansowymi? Być może te błędy i braki w raporcie uniemożliwią budowę jednej z najważniejszych inwestycji w naszym województwie.”